

Sygn. akt I C 95/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2019 r.

Sąd Rejonowy w Rybniku I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Ewa Buczek - Fidyka
Protokolant:	stażysta Sylwia Zapala - Boraca

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2019 r., w R.

na rozprawie

sprawy z powództwa I. K., K. K.

przeciwko I. P.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie 15 658, 71 zł (piętnaście tysięcy sześćset pięćdziesiąt osiem złotych siedemdziesiąt jeden groszy) z ustawowymi odsetkami od 5 listopada 2018 r.;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 3 917 zł (trzy tysiące dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSR Ewa Buczek – Fidyka

Sygn. akt: I C 95/19

## UZASADNIENIE

Powodowie I. K. i K. K. wniesli o zasądzenie od pozwanego I. P. 15.658,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 listopada 2018 roku oraz o zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu podnieśli, że zawarli z pozwanym prowadzącym działalność pod nazwą (...) w C. umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wybudowanie budynku mieszkalnego w stanie surowym za cenę 209.170,62 zł. Roboty podzielone zostały na trzy etapy i płatności miały następować po zakończeniu każdego etapu. Powodowie zapłacili pozwanemu łącznie 215.084,94 zł, przy czym różnica w cenie wynikała ze zmiany rodzaju dachówki, w związku z którą dopłacili pozwanemu 5.200,00 zł. Po zakończeniu prac w czerwcu 2018 roku dostali od pozwanego rozliczenia budowy. Zdaniem powodów, pozwany żądał kwoty o 27.691 zł wyższej niż wynikało z umowy. Pod nieobecność powodów, pozwany dokonał demontażu 8 okien dachowych oraz 11 sztuk belek konstrukcyjnych z drewna impregnowanego. Pozwany zabrał zdemontowane przedmioty. Z uwagi na powyższe powodowie wezwali pozwanego do wydania rzeczy, jednakże pozwany nie zwrócił zabranych przedmiotów. Powodowie zakupili 8 sztuk okien dachowanych oraz 11 sztuk belek konstrukcyjnych i wezwali pozwanego do zapłaty 15.658,71 zł stanowiących równowartość poniesionych przez nich kosztów. Pomimo wezwania, pozwany nie zapłacił powodom żądanej przez nich kwoty.

Pozwany żądał oddalenia powództwa i zasądzenia kosztów procesu. Wskazał, że w zatwierdzonej przez powodów ofercie materiałów budowlanych znajdowało się zastrzeżenie, że „towar do chwili zapłaty pozostaje własnością firmy (...)”. Zdaniem pozwanego, wobec odmowy zapłaty za wykonane prace i usługi oraz dostarczone materiały, był on uprawniony do zatrzymania materiałów budowlanych – okien, za które nie zapłacono. Pozwany podniósł także, że powodowie bezpodstawnie odmówili podpisu protokołu odbioru budynku, który miał stanowić finalne rozliczenie – także kosztowe, wykonanej inwestycji, wobec czego był on uprawniony do zatrzymania materiałów budowlanych. Odnosząc się do belek stropowych pozwany wskazał, że nie były to materiały, za które zapłacili powodowie i nie stanowiły ich własności a ponadto, były materiałami nadwyżkowymi. Pozwany podniósł nadto, że powodowie w trakcie realizacji prac zlecieli mu szereg prac dodatkowych, których nie obejmowała pierwotna umowa. Zmienione zostały także częściowo materiały budowlane. Konsekwencją tych zmian było podwyższenie kosztów inwestycji. Pozwany wskazał, że pierwotnym przedmiotem umowy nie było wykonanie drenażu i studni chłonnej, za które to prace pozwany przesłał powodom ofertę na 14.807,55 zł brutto i które to prace, zostały przez pozwanego wykonane. Następnie powodowie sporządzili i podpisali dokument, który miał rozliczyć i podporządkować zakończony etap budowy, z którego wynikało, że określone roboty dodatkowe wykonał pozwany i zapłata za nie, leży po stronie powodów. Zdaniem pozwanego, pomimo wykonania prac i wystawienia faktury na 27.691,16 zł, powodowie nie zapłacili za wykonane usługi i był on uprawniony do zdemontowania materiałów budowlanych.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

5 września 2016 roku I. i K. K. zawarli z I. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) w C., umowę o roboty budowlane, której przedmiotem było wybudowanie w stanie surowym zamkniętym budynku mieszkalnego na działkach nr (...) mieszczących się w R. przy ul. (...). Wartość robót budowlanych określono na 209.170,62 zł brutto przy czym wartość robocizny wynosiła 64.800,00 zł brutto. Zgodnie z § 4 umowy, płatność miała być realizowana w trzech etapach. Po zakończeniu poziomu „zero”, po zakończeniu parteru oraz po zakończeniu dachu, powodowie mieli przekazać pozwanemu kolejno: 73.197,46 zł brutto, 52.878,77 zł brutto oraz 83.094,39 zł brutto. Wartość poszczególnych etapów wynikała z ofert handlowych nr (...), (...) oraz (...), które zostały zaakceptowane przez powodów. Oferty zawierały zapis „towar do chwili zapłaty pozostaje własnością firmy (...)”. Z oferty nr (...) wynikało ponadto, że cena netto belki konstrukcyjnej na więźbę dachową wynosi 800 zł, przy czym cena wykonania więźby dachowej wynosiła 12.000 zł netto (15 x 800 zł netto).

dowód: umowa o roboty budowlane k. 9-11, oferty handlowe nr: (...) k. 14, (...) k. 16 oraz (...) k. 17;

7 września 2016 roku powodowie przelali na rachunek bankowy pozwanego 50.000 zł tytułem zaliczki na usługę budowlaną. 16 listopada 2017 roku sporządzono zestawienie płatności stanowiące rozliczenie pierwszego etapu oraz prac dodatkowych obejmujących drenaż i wykonanie studni chłonnej. Łączny koszt wymienionych robót wynosił 27.038,15 zł brutto. Jednakże, z uwagi na opóźnienie pozwanego z wykonaniem prac, od wartości wykonanej usługi odliczono karę umowną w wysokości 3,147,6 zł. Do zapłaty pozostało 23.890,55 zł. Zestawienie płatności zostało podpisane przez powodów i pozwanego.

dowód: potwierdzenia przelewu k. 23, zestawienie płatności k. 20-21;

21 listopada 2017 roku powodowie przekazali na rachunek bankowy pozwanego kolejno 25.000 zł i 28.890,55 zł tytułem rozliczenia budowy poziomu „zero”.

dowód: potwierdzenia przelewu k. 24, 25;

24 marca 2018 roku pozwany sporządził pisemny dokument zatytułowany jako „Rozliczenie II etap”. Z dokumentu wynikało, że powodowie przekazali gotówką 15.000 zł tytułem zaliczki na dach. Łączny koszt usługi wynosił 37.900 zł. Do dopłaty pozostało 22.878,77 zł. Pozwani nie złożyli podpisu pod rozliczeniem.

dowód: rozliczenie II etapu k. 12;

24 maja 2018 roku powodowie przekazali pozwanemu 25.000 zł tytułem zaliczki na usługę budowlaną wraz z materiałem. Następnie 22 czerwca 2018 roku przekazali mu 20.000 zł tytułem zaliczki na usługę budowlaną z materiałem.

dowód: dowody wpłaty k. 16;

1 sierpnia 2018 roku dokonano odbioru budynku. Protokół odbioru został podpisany przez powodów. Następnie, 16 sierpnia 2018 roku przekazali oni na rachunek bankowy pozwanego 23.094,39 zł tytułem dopłaty za ostatni etap budowy (dach) oraz 5.200 zł tytułem dopłaty za zmianę dachówki. Tego samego dnia przesłali także wiadomość e-mail, w której poinformowali pozwanego o odbiorze budowy przez kierownika budowy oraz inspektora nadzoru oraz przesłaniu protokołu odbioru budynku za pośrednictwem wiadomości mms.

dowód: potwierdzenia przelewu k. 27, 28, protokół odbioru budynku k. 35, wiadomość e-mail k. 34;

17 sierpnia 2018 roku pozwany za pośrednictwem wiadomości e-mail przesłał powodom fakturę nr (...) opiewającą na 27.691,16 zł tytułem usługi budowlanej z materiałem w budynku mieszkalnym. Pozwany zaznaczył, że po zaksięgowaniu wpłaty zostanie sporządzony protokół zdawczo – odbiorczy przekazujący inwestycję na rzecz powodów.

dowód: wiadomość e-mail k. 36, faktura nr (...) k. 37;

Powodowie nie dokonali zapłaty za fakturę nr (...). 30 sierpnia 2018 roku pozwany wszedł na teren budowy i dokonał demontażu 8 okien dachowych oraz zabrał 11 belek konstrukcyjnych z drewna impregnowanego o wymiarach 0,18 m x 0,09 m x 10,5 m.

okoliczność bezsporna, a nadto: dokumentacja fotograficzna k. 39-51, notatka urzędowa k. 5;

Powodowie wezwali pozwanego do wydania zdemontowanych okien oraz belek konstrukcyjnych w terminie do 7 września 2018 roku. Z uwagi na bezskuteczny upływ terminu powodowie zlecili R. D. prowadzącemu działalność gospodarczą pod nazwą F.U.H. (...) R. D., zamontowanie okien dachowych. R. D. wystawił im fakturę nr (...) opiewającą na 14.308,71 zł. Powodowie przekazali na rachunek bankowy R. D. 12.148,71 zł tytułem zapłaty za fakturę nr (...) oraz 2.160,00 zł tytułem dopłaty do fakturę nr (...) za montaż.

dowód: wezwanie do wydania rzeczy k. 54, faktura nr (...) k. 58, potwierdzenie przelewu k. 59, 60;

29 października 2018 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty w ciągu 5 dni liczonych od 29 października 2018 roku 15.658,71 zł tytułem odszkodowania za zdemontowanie 8 okien dachowych (14.308,17 zł) oraz zabranie belek konstrukcyjnych (1.350 zł).

dowód: wezwanie do zapłaty k. 61;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty powołane powyżej wskazać bowiem należy, iż nie były one kwestionowane przez strony w toku postępowania. Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron oraz zeznania świadka Z. L. na okoliczność ustalenia współpracy pomiędzy stronami, ustaleń w zakresie prac dodatkowych, dokonanych zmian umowy, prawidłowego wykonania zobowiązania przez pozwanego oraz braku zapłaty ze strony powodów. Podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, że okoliczność braku zapłaty za fakturę (...) była w sprawie bezsporna. Twierdzenia pozwanego w zakresie wykonania prac dodatkowych w postaci drenażu i studni chłonnej nie były także kwestionowane przez powodów. Co więcej, znajdują potwierdzenie w dołączonym do pozwu zestawieniu płatności (k. 21-22), z którego wynika w sposób jednoznaczny, że nie były ujęte w ramach pierwotnego porozumienia, niemniej zostały wykonane i rozliczone w ramach pierwszego etapu. Podkreślenia przy tym wymaga, że zestawienie płatności zostało podpisane przez pozwanego, który dodatkowo powoływał się na nie w toku postępowania. Wskazać także należy, że z dokumentu tego wynika, że do zapłaty za wykonane usługi, w tym prace dodatkowe pozostało 53.890,55 zł które zostały przekazane na rachunek bankowy pozwanego 21 listopada 2017 roku (k. 24, 25). Zdaniem zatem Sądu ogólnikowe powoływanie się na wykonanie prac dodatkowych i złożenie

wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka i przesłuchania stron na okoliczność ich wykonania, nie zasługuje na uwzględnienie bowiem z przedłożonych dokumentów wynika jednoznacznie, jaki był zakres prac wykonanych w ramach pierwotnego porozumienia oraz zleconych dodatkowo przez powodów, a nade wszystko jaka była ich wartość i czy zostały uwzględnione w rozliczeniach stron. Sprawa nie dotyczyła nadto rozliczenia dodatkowych prac, a naprawienia szkody wyrządzonej powodom przez pozwanego. Zdaniem zatem Sądu, z uwagi na zgromadzoną w sprawie dokumentację, dopuszczenie dowodu z przesłuchania stron oraz zeznań świadka byłoby niecelowe i doprowadziłoby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy bowiem okoliczności prac dodatkowych, na które powołuje się pozwany, zostały już w dostateczny sposób wykazane. Dodatkowo celem wezwania świadka konieczne stałoby się odroczenie rozprawy, co niewątpliwie prowadziłoby do bezzasadnego przedłużania postępowania w sytuacji gdy przedmiotem sporu pomiędzy stronami nie była kwestia wykonania prac dodatkowych, a bezzasadne wymontowanie z budynku mieszkalnego powodów okien dachowych i zabranie z placu budowy belek konstrukcyjnych.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W sprawie bezspornym było, że strony łączyła umowa o roboty budowlane, na mocy której pozwany wybudował na nieruchomości należącej do powodów budynek mieszkalny w stanie surowym oraz zamontował okna dachowe. Bezspornym było także, że pozwany po zakończeniu prac wystawił powodom fakturę nr (...) opiewającą na 27.691,16 zł oraz z uwagi na odmowę jej uregulowania dokonał demontażu 8 okien dachowych, a następnie zabrał je z terenu budowy, razem z 11 drewnianymi belkami konstrukcyjnymi. Zachowanie pozwanego wiązało się z koniecznością zakupu i zamontowania nowych okien dachowych oraz zakupu 11 drewnianych belek konstrukcyjnych.

Powództwo należało rozpatrywać w odniesieniu do regulacji art. 415 kc. Zgodnie z art. 415 kc - kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Do przesłanek odpowiedzialności deliktowej należą: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Przy ustalaniu odpowiedzialności z tytułu czynów niedozwolonych znajdują zastosowanie przepisy ogólne dotyczące związku przyczynowego, szkody i sposobów jej naprawienia (art. 361–363 k.c.). Czyn sprawcy, który rodzi odpowiedzialność cywilną, musi posiadać pewne właściwości, cechy, zwane znamionami, odnoszące się do jego strony przedmiotowej i podmiotowej. Znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej określa się pojęciem bezprawności czynu, natomiast od strony podmiotowej określa się jako winę w znaczeniu subiektywnym. Bezprawnym zachowaniem się będzie więc takie, które stanowi obiektywne złamanie określonych reguł postępowania, czyli będzie sprzeczne z obowiązującym porządkiem prawnym. Przez „porządek prawny” rozumie się nakazy i zakazy wynikające z normy prawnej, ale również nakazy i zakazy wynikające z norm moralnych i obyczajowych, czyli zasad współżycia społecznego (Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania - część ogólna, A. R., LEX 2011). Jak wskazuje się przy tym w orzecznictwie, bezprawność zachowania polega na przekroczeniu mierników i wzorców wynikających zarówno z wyraźnych przepisów, zwyczajów, utartej praktyki, jak i zasad współżycia społecznego (wyrok SN z dnia 22 września 1986 r., IV CR 279/86, LEX nr 530539).

Pozwany wywodzi swoje uprawnienie do zdemontowania okien dachowych oraz zabrania z terenu budowy belek konstrukcyjnych, z zapisu znajdującego się w ofertach handlowych, zgodnie z którym „towar do chwili zapłaty pozostaje własnością firmy (...)”. Kluczowym dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy było zatem ustalenie, czy pomimo zamontowania okien dachowych w budynku powodów oraz pozostawienia drewnianych belek na ich nieruchomości, pozwany w dalszym ciągu był właścicielem wykorzystanych materiałów budowlanych.

Zgodnie z art. 47 § 1 i 2 kc - część składowa rzeczy nie może być odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych. Częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego. Zgodnie z § 3 cytowanego artykułu - przedmioty połączone z rzeczą tylko dla przemijającego użytku nie stanowią jej części składowych. Nadto w myśl art. 48 kc - z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności

budynki i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania.

Zdaniem Sądu, nie budzi najmniejszych wątpliwości, że oka dachowe, których zaboru dokonał pozwany, z chwilą ich montażu w budynku mieszkalnym posadowionym na nieruchomości będącej własnością powodów, stały się częścią składową budynku, a zatem własnością właściciela gruntu. W konsekwencji ich demontaż miał charakter bezprawnego zaboru mienia będącego własnością powodów. Podkreślenia w pierwszej kolejności wymaga, że okna dachowe po zamontowaniu zostały trwale i funkcjonalnie związane z budynkiem. Zostały one zdemontowane przez pozwanego i wiązało się to z uszkodzeniem rzeczy i uniemożliwieniem korzystania z niej zgodnie z przeznaczeniem. Dodatkowo wskazać należy, iż nawet gdyby przyjąć, iż nie doszło do znacznego uszkodzenia rzeczy to w doktrynie podkreśla się również, iż część składowa może zostać odłączona od rzeczy, nie wpływając równocześnie na uszkodzenie całości ani uszkodzenie tej części, jednakże odłączenie to spowoduje brak możliwości korzystania z tej rzeczy zgodnie z jej przeznaczeniem (Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna (art. 1-125), Frasz M. (red.), Habdas M. (red.), WKP 2018). Niewątpliwie okna dachowe są elementami konstrukcyjnie i funkcjonalnie związanymi z budynkiem i umożliwiają korzystanie z niego, zgodnie z jego społeczno – gospodarczym przeznaczeniem. Zdaniem Sądu, fakt łatwego demontażu materiałów budowlanych nie wpływa także na uznanie, że nie stanowiły one części składowych nieruchomości bowiem dla określenia, że dany element stanowi część składową rzeczy nie ma znaczenia, że element ten da się technicznie łatwo zdemontować (wyr. SN z 28 czerwca 2002 r., sygn. akt: I CK 5/02, wyr. SN z 11 stycznia 2006 r., II CSK 65/05).

Uwzględniając okoliczności rozpoznawanej sprawy, nie sposób słusznie wywodzić, że zapis znajdujący się w ofercie handlowej ma charakter prawotwórczy i przesądza o własności materiałów budowlanych, także po ich wykorzystaniu i zamontowaniu w budynku należącym do powodów. Taka interpretacja pozostawałaby bowiem w oczywistej sprzeczności z przepisami prawa. W konsekwencji należało uznać, że pozwany bezprawnie zdemontował i zabrał okna dachowe swoim zachowaniem wyrządził powodom szkodę.

Nie sposób również przyjąć, iż powodowie nie zapłacili za materiał w postaci belek konstrukcyjnych na więźbę dachową, które pozwany zabrał z ich nieruchomości, skoro materiał ten miał zostać rozliczony w ramach trzeciego etapu prac na podstawie oferty handlowej nr (...), k:18, którego wartość zgodnie z umową miała wynosić 83.094,39 zł, a należność z tego tytułu została przez powodów uiszczona w postaci zaliczki na dach płatnej gotówką w kwocie 15.000 zł w dniu 24.04.2018r. wpłat gotówkowych w kwocie 25.000 zł 24 maja 2018r., , 20.000 zł w dniu 22 czerwca 2018r. oraz przelewu na 23.094,39 zł z 16.08.2018r. łącznie 8.094,39 zł. W konsekwencji w związku z zapłatą za więźbę dachową stała się ona własnością powodów, a działania pozwanego polegające na jej zabraniu należało uznać za bezprawne, wyrządzające powodom szkodę.

Stanowisko takie wzmacnia dodatkowe okoliczność, że z przedłożonych przez powodów dokumentów, niekwestionowanych przez pozwanego, wynika jednoznacznie, że prace dodatkowe, na które powołuje się pozwany (drenaż i studnia chłonna) zostały rozliczone w ramach pierwszego etapu. Co więcej, pozwany swoje uprawnienie do dokonania demontażu materiałów budowlanych wywodzi z wierzytelności z tytułu wykonanych a nieopłaconych prac, za które wystawiona została faktura nr (...). Podkreślenia jednak wymaga, że zarówno z twierdzeń pozwanego, jak i faktury nie wynika w żadnym stopniu, jakie konkretnie prace dodatkowe (poza drenażem i studnią chłonna) zostały przez niego wykonane i nieuregulowane w ramach rozliczeń pomiędzy stronami.

Na marginesie zasygnalizować należy, że nawet gdyby przyjąć, że pozwany posiada wierzytelność z tytułu umowy o roboty budowlane, to w dalszym ciągu, nie miałby on uprawnienia do podejmowania działań zmierzających do samowolnego zaboru mienia należącego do powodów. Zaakcentować bowiem z całą mocą należy, że przekonanie pozwanego o przysługującej mu wierzytelności, w żaden sposób nie uzasadnia, ani nie usprawiedliwia samowolnego zdemontowania i zabrania, połączonych już z nieruchomością rzeczy. Pozwany może realizować swoje uprawnienia, dochodząc należności na drodze sądowej, nie zaś poprzez bezprawną samopomoc polegającą na działaniach, podejmowanych pod nieobecność powodów, które dodatkowo wyrządzają im szkodę.

Za chybione należno również uznać zarzuty pozwanego dotyczące ewentualnej zmiany ceny materiałów budowlanych, po pierwsze dlatego, iż pozwany nie wskazał, jakich materiałów to dotyczyło po drugie dlatego, iż budowa była realizowana, w krótkim okresie czasu, a nadto zgodnie z treścią § 7 ust. 2 umowy łączącej strony pozwany miał możliwość przed rozpoczęciem każdego etapu robót przedstawić powodom jako inwestorom ofertę na materiały budowlane zaktualizowaną w oparciu o bieżące ceny rynkowe. Tego jednak nie uczynił, co poddaje w wątpliwość stanowisko w przedmiocie zwyczajki cen materiałów budowlanych użytych na budowie powodów.

Z podanych przyczyn należało przyjąć, iż wskutek zawinionego zachowania pozwanego, powodowie zmuszeni byli ponieść koszty związane z zakupem i montażem 8 okien dachowych oraz zakupem 11 belek konstrukcyjnych więźby dachowej. Niewątpliwie, szkoda powstała po stronie powodów pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z działaniem pozwanego. Zdaniem Sądu zostały zatem spełnione przesłanki, o których mowa w art. 415 kc aktualizujące odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego co do zasady. Nadto, żądanie powodów w zakresie wysokości poniesionej szkody, należy także uznać za uzasadnione w świetle art. 361 kc.

Przedłożyli oni bowiem fakturę nr (...) opiewającą na 14.308,71 zł wraz z potwierdzeniem przelewów oraz podali, że wartość belek konstrukcyjnych wynosi 1.350 zł. Powodowie nie dołączyli wprawdzie dokumentu potwierdzającego wysokość tych kosztów, niemniej jak wynika z oferty nr (...), wartość netto więźby dachowej wynosiła 12.000 zł, zaś wartość m<sup>3</sup> więźby dachowej wynosiła 800,00 zł netto. Zdaniem Sądu, oferta przedstawiona przez pozwanego odzwierciedla ceny rynkowe materiałów budowlanych, zatem żądanie pozwanych w zakresie zwrotu 1.350 zł za zabranie 11 belek dachowych (składające się na więźbę dachową o wymiarach 0,18 m x 0,09 m x 10,5 m każda, a zatem 0,1701m<sup>3</sup> x 11 sztuk) należy uznać za uzasadnione. Skoro bowiem cena jednego m<sup>3</sup> belek wynosiła 800 zł netto, to wartość 11 zabranych belek czyli 1,8711 m<sup>3</sup> wynosiłaby 1.496,88 zł netto, tym bardziej, żądanie 1.350 zł jako odszkodowanie za zabranie 11 belek, nie może być uznane za wygórowane czy nieodpowiadające wartości rzeczywiście poniesionej szkody. Zdaniem zatem Sądu, powodowie sprościli obowiązkowi wynikającemu z art. 6 kc i wykazali roszczenie zarówno co do zasady, jak i co do wysokości.

O odsetkach Sąd orzekł uwzględniając art. 481 § 1 kc i zasądził od pozwanego na rzecz powodów 15.658,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 listopada 2018 roku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc zasądzając od pozwanego na rzecz powódki 3.917 zł, na które składają się 17 złotych tytułem opłaty skarbowej, 300 zł tytułem opłaty od pozwu oraz 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.